

Kurier Marecki

Gazeta Wspólnoty Samorządowej

„Jedynka” blisko Stadionu Narodowego

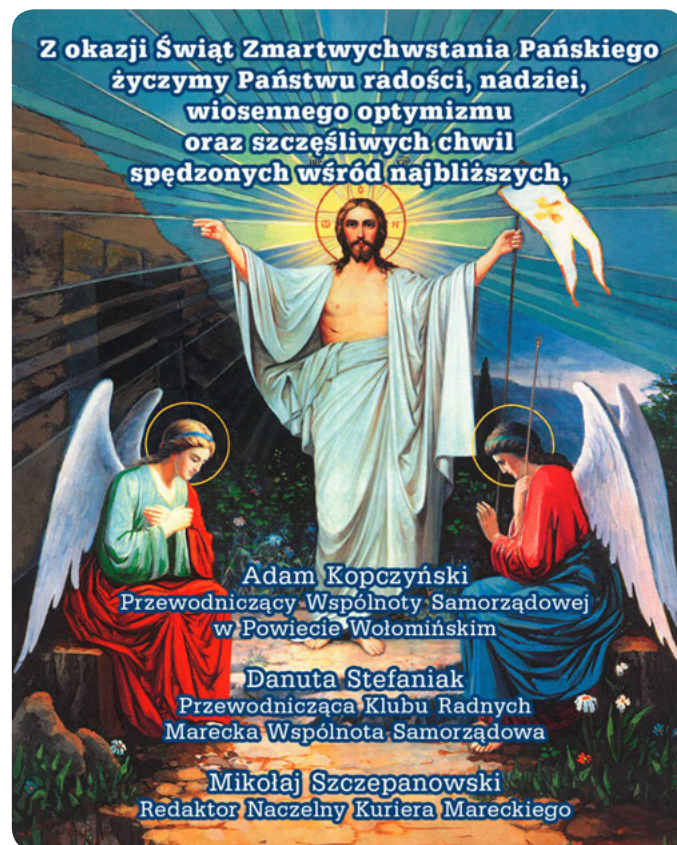
Niewiele zabrakło, żeby zawodnicy Szkoły Podstawowej nr 1 zostali najlepszą drużyną województwa mazowieckiego w piłkarskim turnieju „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarka”.

Podopieczni Patryka Ostrowskiego i Michała Gołaszewskiego przegrali dopiero w finale z zespołem z Płocka 1:2. Wcześniej przeszli jak burza fazę pucharową a następnie zwycięsko wyszli z pojedynku półfinałowego. Reprezentanci nie tylko Marek, ale całego Powiatu Wołomińskiego przegrywali w nim już 0:2, ale dzięki olbrzymiemu zaangażowaniu triumfowali ostatecznie 3:2. W finale zabrakło przede wszystkim szczęścia. Zespół z Płocka okazał się minimalnie lepszy, ale zawodnicy ze szkoły znajdującej się przy ul. Okólnej 14 schodzili z boiska z podniesionymi głowami. Zrobili bowiem wszystko co w ich mocy żeby wygrać i awansować dalej. Na ostatek oprócz srebrnych medali na konto „jedynki” powę-



drowała także statuetka króla strzelców, którą wywalczył Rafał Boczoń. Warto zaznaczyć, że turniej był przeznaczony dla zawodników urodzonych w roku 2005. W naszych szeregach większość graczy po-

jawiło się na świecie w roku 2006. Za rok w swojej kategorii wiekowej będzie jeszcze lepiej. Obyśmy zobaczyli reprezentantów Marek na Stadionie Narodowym w Warszawie. Tego oraz wielu innych spor-



towych sukcesów życzymy zarówno sztabowi szkoleniowemu SP nr 1 oraz naszym młodym zawodnikom, którzy tak godnie reprezentowali Marki na tle zespołów z całego Mazowsza.

Skład drużyny:
Kacper Marciniak, Jakub Kosiorek, Julek Kryszkiewicz, Artur Szabelski, Karol Kosiorek, Rafał Boczoń, Maciek Piątkowski, Jarek Janowski, Bartek Banaszek, Jakub Sędziak.

Zmiany w Radzie Miasta. W co gra Prawo i Sprawiedliwość?

Marcowa sesja przyniosła zmiany w prezydium Rady Miasta. To spodziewana konsekwencja lutowych wyborów uzupełniających do tego organu. Po wyborze Jarosława Jażdżika, kandydata Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego koalicja MSG-PiS uzyskała większość w Radzie Miasta. Przebieg sesji był jednak zaskakujący.



Mikołaj Szczepanowski

O odwołanie dotychczasowego przewodniczącego Tomasza Paciorka wnioskowali radni MSG i PiS. Jako argumenty podali brak współpracy, promowanie własnej osoby, różne traktowanie pism wpływających do biura rady. Jak zauważył radny Paweł Adamczyk o odwołaniu przewodniczącego zdecyduje arytmetyka, nie merytoryka, a przedstawione uzasadnienie nie zawiera konkretów. W głosowaniu nad odwołaniem przewodniczącego udział wzięło 20 radnych, 11 było za odwołaniem, 9 przeciw. W miejsce Tomasza Pa-



ciorka powołany został Michał Jaroch z MSG.

Rządząca koalicja bliźniacze argumenty podała przy wniosku o odwołanie Anny Grochowskiej, wiceprzewodniczącej Rady. W jej obronie stanął Tomasz Paciorek, wskazując tylko i wyłącznie

na motywy polityczne tego wniosku. Przypomnijmy, że na początku kadencji to dzięki wsparciu MSG i PiS radna Grochowska została wiceprzewodniczącą Rady. Gdy z koalicją przestało jej być po drodze, dawni koledzy odnaleźli w niej wcześniej nie

widziane wady. Nie była to jednak największa niespodzianka tego popołudnia...

Rozłam w koalicji?

Gdy przyszło do wyboru nowego wiceprzewodniczącego Rady Miasta MSG zgłosiło Tomasz Błędowski, a Wspólnota Samorządowa zaproponowała Tomasza Paciorka. Oczywiście wydawał się wybór kandydata koalicji. Ku zaskoczeniu części radnych głosowanie wygrał Tomasz Paciorek stosunkiem głosów 11 do 9 przy jednym nieważnym. To kuriozalna sytuacja.

Oznacza to, że ktoś z PiS lub MSG zagłosował za kandydatem Wspólnoty. Gdyby było to zaplanowane, MSG nie wystawiłoby swojego człowieka na pewną porażkę. Zakładając, że radny Paciorek dostał komplet głosów od Wspólnoty i Stowarzyszenia Marki-Pustelnik-Struga (10), a Tomasz Błędowski od MSG (8) jęczyciem u wagi byli radni z Prawa i Sprawiedliwości. Czy to możliwe, że w tak kluczowej sprawie zawiedli Jacka Orycha? Co było powodem? Próbowaliśmy uzyskać odpowiedź u trzech przedstawicieli tej partii w Markach. Bezskutecznie.

Komentarze na str. 20



Paweł Adamczyk, radny

Był Pan przeciwny odwołaniu przewodniczącego. Dlaczego?

Odwołanie przewodniczących Rady przez MSG i PiS było zabiegiem czysto politycznym, bez jakiegokolwiek konkretnego merytorycznego argumentu. Po wyborach uzupełniających koalicja ma 11 mandatów w Radzie i robi czystkę w prezydium. Świad-

czy o tym nawet uzasadnienie do wniosku, w którym z jednej strony czytamy, że ustawowym obowiązkiem przewodniczącego jest organizowanie pracy Rady i prowadzenie obrad, a za chwilę, że przewodniczący nie konsultuje z radnymi tematyki sesji (która wynika wprost z projektów uchwał) oraz terminów posiedzeń (zawsze ostatnia środa miesiąca). To przewodniczący ma brać na siebie ciężar organizacji sesji czy nie? Bardzo ciekawym jest zarzut o „wyko-

rzystywaniu pełnionej funkcji do kreowania własnej osoby”. Najwyraźniej radni koalicji chcieliby aby przewodniczący zamiast reprezentować Radę podczas oficjalnych spotkań i uroczystości siedział w domu i delegował do zastępstwa np. radnych MSG.

W takim razie jak ocenia Pan odwołanie wiceprzewodniczącej?

Jako absolutne kuriozum. Tak traktuję odwołanie wiceprzewodniczącej, która pomi-

mo że na początku kadencji zgłoszona była na tę funkcję przez radnych koalicji MSG i PiS a teraz została przez nich odwołana. Rozumiem, że niezależność radnej Grochowskiej jest dla MSG problemem, ale trzeba było uczciwie podejść do uzasadnienia, a nie na szybko przepisywać argumenty z wniosku o odwołanie przewodniczącego.

Dziwi Pana zachowanie radnych PiS?

Można się zastanawiać

dlatego Radni PiS byli za odwołaniem prawicowego przewodniczącego. Biorąc jednak pod uwagę, że na fotelu wiceburmistrza zasiada człowiek z ramienia tej partii to wszystko staje się oczywiste. Bez poparcia wniosku PiS straciłoby swojego wiceburmistrza, na co ze względów wizerunkowych nie może sobie pozwolić.

Dziękuję za komentarz.

Michał Jaroch, przewodniczący Rady Miasta Marki



Został Pan nowym przewodniczącym. Co oznacza ta zmiana dla mieszkańców?

Pełnienie funkcji Przewodniczącego Rady Miasta Marki to dla mnie duże wyzwanie. W związku z dużymi oczekiwaniami ze strony radnych Miasta Marki oraz mieszkańców chciałbym poprawić wizerunek Rady Mia-

sta Marki. Chciałbym działać poza podziałami wśród radnych dla dobra Miasta i mieszkańców, a co za tym idzie dla dobra Rady Miasta. Planuję podnieść rangę prac komisji stałych Rady Miasta. Jestem otwarty na propozycje wszystkich radnych oraz planuję na spotkaniach z szefami klubów omawiać bieżące sprawy

miasta i mieszkańców a także plany na przyszłość. Chcę aktywnie współpracować z Burmistrzem Miasta Marki. Mam nadzieję, że uda mi się zrealizować cele, które sobie założyłem podczas pełnienia funkcji Przewodniczącego Rady Miasta Marki.

Co się wydarzyło w głosowaniu na wiceprzewod-

niczącego, dlaczego ktoś (i kto jeśli Pan wie) z koalicji zagłosował na kandydata opozycji?

Nie znam odpowiedzi na to pytanie.

Nie obawia się Pan współpracy z byłym przewodniczącym, czy nie jest to niezręczna sytuacja?

Nie, nie obawiam się liczę

na dobrą współpracę zarówno z byłym przewodniczącym jak i z każdym innym radnym.

Dziękuję za komentarz.

Prace nad metropolią trwają

Przed oddaniem do druku poprzedniego numeru dotarła do nas informacja o wstrzymaniu prac legislacyjnych nad kontrowersyjną ustawą o ustroju m.st. Warszawy. Oburzenie mieszkańców i samorządowców zmusiło wnioskodawców do zrobienia kroku w tył. Rozpoczęli konsultacje społeczne i akcję informacyjną.

Maciej Grabowski



Wyhamowanie prac i rozpoczęcie konsultacji nie uspokoiło mieszkańców. Podczas internetowych dyskusji pod ogłoszeniem o jednym ze spotkań informacyjnych można było przeczytać, że jest to raczej szukanie argumentów za już podjętymi decyzjami niż chęć wsłuchiwania się w opinie społeczeństwa. Do prasy wyciekają też różne, nowe warianty metropolii. Projekt ze stycznia 2017 roku zakładała połączenie Warszawy i 32 okolicznych gmin w jeden „superpowiat” Dziennik Gazeta Prawna w marcu opisywał metropolię złożoną ze stolicy i 18 gmin, w tym tylko Marek i Ząbek z naszego powiatu. Z kolei na zlecenie Senatu powstało opracowanie Głównego Urzędu Statystycznego, które postuluje utworzenie województwa warszawskiego. Funkcjonowałyby w nim sześć małych powiatów oraz miasto stołeczne Warszawa. W sumie w jego skład weszło-



by kilkanaście około warszawskich gmin, w tym tworzące okrojony powiat wołomiński: Marki, Kobyłka, Wołomin, Zielonka, Ząbki. Pozostałe gminy z naszego rejonu utworzyłyby powiat radzymiński. To jednak zaledwie kwestie geograficzne. Ważniejsze są zasady funkcjonowania nowego tworzenia, cele jakie metropolia ma osiągnąć i środki jakie do tego mają doprowadzić.

O tych kwestiach członkowie Prawa i Sprawiedliwości chcą rozmawiać podczas konsultacji społecznych, prowadzonych w gminach mających wejść w skład metropolii. W Markach takie konsultacje odbyły się 11 kwietnia, w Domu Katolickim przy kościele pw. Św. Izydora. O ustawie chcą też rozmawiać niezwiązani z PiS-em samorządowcy – Kazimierz Rakowski, starosta wołomiński i Elżbieta Radwan, burmistrz Wołomi-

na zapraszają mieszkańców powiatu do wzięcia udziału w dyskusji, która odbędzie się 19 kwietnia w ZS nr 4 w Wołominie (ul. 1 maja 19). Być może po tych spotkaniach pojawi się sens organizacji referendum w gminach. Obecnie, nie mając pełnej i aktualnej wiedzy, w oparciu w zasadzie jedynie o przekaz medialny polityków PiS trudno byłoby nawet sformułować rzetelne pytanie referendalne.

Mieszkańcy Marek głośno wyrażają swoje niezadowolenie ze sposobu w jaki próbowano narzucić zmiany. Sama idea metropolii wzbudza już chyba dużo mniejsze kontrowersje. W nieformalnej aglomeracji warszawskiej markowanie funkcjonują już od wielu lat, emanacją tego jest chociażby współpraca z Zarządem Transportu Miejskiego w Warszawie. Jednak zapisy odbierające miastu samodzielność, tempo zmian i brak konsultacji przed złożeniem projektu musiały zaniepokoić mieszkańców. Dalsza integracja ze stolicą wydaje się być nieunikniona, jednak musi zostać wypracowana wspólnie, na obopólnie korzystnych zasadach, a nie narzucona z góry przez parlament.

Remont kamienic wstrzymany

Zakład Usług Komunalnych wypowiedział wartą prawie 2 miliony złotych umowę z firmą Inter-Profit, remontującą miejskie kamienice. Główną przyczyną zakończenia współpracy są opóźnienia.

Bogdan Choroś



W planie miasta był remont elewacji, wymiana okien i drzwi (tych, które nie spełniają wymagań konserwatora zabytków) wykonanie izolacji ścian piwnicznych oraz doposażenie kamienic w wentylację grawitacyjną. Pierwotnie prace nad trzema (al. Piłsudskiego: 76, 78, 80) z ośmiu przeznaczonych do remontu kamienic miały zostać zakończone do połowy grudnia 2016 roku. Ratusz zgodził się przedłużyć termin do połowy stycznia. Jednak zgodnie z informacją podaną przez miejską stronę budynki nie były gotowe nawet w marcu. To stanowiło jeden z dwóch powodów wypowie-

dzenia umowy. Ratusz wskazał ponadto na powierzenie prac podwykonawcy wbrew zapisom umowy.

Planowanie robót zewnętrznych na zimę jest w naszym klimacie ryzykowne. Prace przebiegają wolniej, a często muszą być wręcz wstrzymywane ze względu na warunki pogodowe. Ponadto betony czy elewacje wykonywane w takich warunkach mają mniejszą trwałość. Nie bez znaczenia jest też komfort mieszkańców. Już w poprzednim numerze wskazywaliśmy na problemy mieszkańców, którym firma wymieniała okna przy minusowych temperaturach.

Miasto planuje zlecić dookończenie trzech kamienic innemu wykonawcy. Kolejne 5 będzie musiało poczekać na nowy przetarg. Ponadto ratusz wezwał firmę Inter-Profit do zapłacenia kary umownej w wysokości 10% wynagrodzenia brutto. Nie wiadomo czy firma Inter-Profit zdecyduje się wchodzić w spór sądowy w tej sprawie. Nie znane są też dokładne przyczyny opóźnień w pracach. Miastu trzeba jednak przyznać, że i tak wykazała się cierpliwością – zareagowało dopiero po trzech miesiącach.

Obwodnica najwcześniej w październiku

Pod koniec marca Jerzy Szmit, wiceminister odpowiedzialny za budowę dróg przyznał, że lipcowy termin otwarcia obwodnicy Marek jest zagrożony. Prawdopodobnie będzie to październik lub listopad.

Zenon Skibiński



Trzy miesiące poślizgu nie powinny jednak wprowadzać mieszkańców Marek w stan zaniepokojenia. Najważniejsze, że trasa w końcu powstanie i jej otwarcie jest kwestią czasu a nie marzeń. Wartą 737 milionów złotych inwestycje realizują dwa włoskie konsorcja: Salini (od węzła na Trasie Toruńskiej do Kobyłki) oraz Astaldi (od Kobyłki do ob-



wodnicy Radzymina). Opóźnienie dotyczy pierwszego odcinka. Nowa arteria pozwoli

odkorować Marki, przez które codziennie przejeżdża ok. 70 000 pojazdów.

Kto za flagą narodową, kto przeciw...?

Podczas lutowej sesji rady miasta Marki radni głosowali za tym czy na sali obrad ma być flaga państwowa. Rozpatrywano również możliwość zawieszenia portretu Prezydenta RP. Pierwszy wniosek przeszedł, drugi nie.

Dariusz Chmielewski



22 lutego na zakończenie sesji rady miasta w tzw. sprawach różnych, ówczesny przewodniczący rady - Tomasz Paciorek, wyszedł z inicjatywą umieszczenia na sali obrad flagi państwowej, podkreślając obecność innych symboli takich jak godło narodowe czy krzyż. Wniosek poddał pod głosowanie. Symbole narodowe czy religijne w salach obrad są czymś naturalnym. Widzimy je np. w sali sejmowej czy senackiej. W sali obrad rady miasta urzędu w Markach w centralnym miejscu umieszczone jest godło. Jest również krzyż oraz obraz z postacią św. Jana Pawła II. Naturalnie powinna się tam też znajdować flaga państwowa. Aż trudno uwierzyć, że do tychczas jej tam nie było. Na 20 obecnych na sesji radnych 12 było za. Za umieszczeniem flagi w sali obrad urzędu nie zagłosowali niemal wszyscy radni MSG. Jak sami stwierdzili w kuluarach trochę im było wstyd, jednak to był wniosek przewodniczącego rady Tomasza Paciorka i nie można było go poprzeć – ot, taka głupia dyscyplina partyjna. Kolejny wniosek złożony przez przewodniczącego Tomasza Paciorka to umieszczenie portretu prezydenta RP, jako głowy państwa. Tu jedynie 2 radnych było za. Niespodziewanie przeciwko tej inicjatywie byli członkowie PiS – Radosław Dec i Andrzej Rostek, a przecież obecnie funkcję prezydenta pełni Andrzej Duda, startujący w wyborach z tej partii.

Planeta wybuduje Zygmuntofską i Zagłoby

10 kwietnia ratusz podpisał umowę z firmą Planeta na budowę Ulic Zygmuntofskiej i Zagłoby. Trasa ta połączy ulicę Kościuszki z Aleją Piłsudskiego.

Urszula Paskiewicz

Łączny koszt inwestycji to 9,3 mln złotych. Budowa pochłonie z miejskiego budżetu ok. 4,3 mln złotych, resztę dołożą powiat (2 miliony złotych) oraz rząd (3 miliony złotych). W ramach inwestycji wybudowane zostanie ok. 1600 metrów nawierzchni wraz z siecią kanalizacji deszczowej. Władze miasta liczą na to, że prace zakończą się w październiku.

Ekstremalna Droga Krzyżowa

Idziesz. Krok za krokiem. Nogi nie chcą się już zginać w kolanach, a to dopiero połowa trasy. Jest ciemno, zimno i masz coraz większą ochotę odpuścić.

Paweł Adamczyk



Stacja VII: Drugi upadek Jezusa. Miejsce – dom Fausty Kowalskiej w Ostrówku. Za tobą 25,1 km, przed tobą 21,7 – to przecież bliżej niż dalej. Jest grubo po północy. Nogi powoli zaczynają odmawiać posłuszeństwa, a twoje ruchy przypominają taniec pijanego niedźwiedzia. Fajnie. Inni ludzie śpią pod kołderkami, a ty włączysz się z bólem i zziębnięty po lesie. Na co ci to było?

Ale idziesz dalej. Postanawiasz walczyć do upadłego, a nawet dłużej. Kulawy krok za krokiem. Docierasz do stacji XII. Zaczyna świtać. Na początku wręcz leciałeś jak na skrzydłach, teraz, gdy do końca pozostało 12km, Ty wręcz stoisz w miejscu. Ostatnie 3 km pokonałeś w 2 godziny. Tu zaczyna się Twój przełom.

Przypominasz sobie słowa ks. Jacka Stryczka znanego z projektu Szlachetna Paczka – pomysłodawcy EDK: *Droga przełomu - ta myśl przewodnia nie została wybrana przypadkowo. To raczej odkrycie tego,*



foto: organizatorzy

jak działa Ekstremalna Droga Krzyżowa.(...) Czas wyruszyć w drogę. Nie chodzi o to, aby się przejść, coś sobie udowodnić. Chodzi o to, aby się zmienić. Więc zmieniasz się i Ty.

Na czym polega ta zmiana? *Generalnie uwielbiamy poczucie komfortu. Uwielbiamy żyć w świecie, który znamy, który kontrolujemy. Sama droga krzyżowa oznacza przekroczenie tej bariery. Kluczem do zrozumienia EDK jest ten moment, szczegó-*

nie nad ranem, kiedy człowiek jest już bardzo zmęczony, kiedy mu się nie chce, kiedy marzy o tym, żeby wrócić do łóżka i musi podjąć decyzję, że idzie dalej. Nie dla swojej przyjemności, ale dla Boga – dodaje ks. Stryczek.

Kiedy wreszcie docierasz do celu z okruciami sił i odpinasz od plecaka krzyż z patyków (albo zdejmujesz go z ramion), czujesz łzy cisnące się na powieki. Chce Ci się płakać, ale sam nie wiesz czy ze szczę-

ścia czy ze wzruszenia. Może jedno i drugie? Choć każdy miesiąc twojego ciała temu przeczy, wiesz jedno: nie warto żyć normalnie. Warto żyć ekstremalnie! Wracasz do domu, jesz śniadanie i nim położysz się do łóżka by odespać, już planujesz kiedy znów wyruszysz na swoją kolejną EDK.

Czym jest EDK?

Ekstremalna Droga Krzyżowa to nocny, super długi marsz

połączony z rozważaniami drogi krzyżowej, który przebiega w milczeniu. W praktyce wygląda to tak: zapisujesz się, dostajesz mapę, dokładny opis trasy i teksty rozważań. Możesz też pobrać aplikację z tym wszystkim na telefon. Zakładasz wygodne buty, na głowę wciskasz latarkę-czołówkę, do plecaka przypinasz mały drewniany krzyż albo bierzesz większy w rękę. I idziesz. Sam lub w grupie. Jak wolisz.

Choć EDK w tym roku odbyła się po raz 9, po raz pierwszy zawitała do Marek. Na trasę EDK spod kościoła Matki Bożej Królowej Polski w Pustelniku do oddalonego o 46 km Sanktuarium Świętego Krzyża w Jadowie zaraz po wieczornej mszy świętej wyruszyła przeszło setka uczestników. Trasa w większości wiedzie asfaltowymi drogami. Tylko gdzieś nie gdzie zbacza w lesny dukty czy szutrową drogę. I choć nie wydaje się to wielkim wyzwaniem, dystans, noc i temperatura robią swoje. To Twoja droga przełomów.

Reklama

**ROZPOCZNIJ
KARIERĘ
Z NAMI**

W związku z realizacją projektu z zakresu obsługi Klientów dla operatora sieci satelitarnej Cyfrowego Polsatu, niekwestionowanego lidera na rynku telewizji satelitarnej w Polsce, poszukujemy osób zainteresowanych współpracą w zakresie obsługi Klientów. Już dziś możesz rozpocząć z nami swoją karierę jako:

KONSULTANT - WSPÓŁPRACOWNIK
miejsce: Warszawa

Oferujemy:

- Satisfakcjonujące warunki współpracy
- Bardzo atrakcyjne wynagrodzenie oraz systemy prowizyjne
- Elastyczne godziny współpracy
- Profesjonalne oraz kompleksowe szkolenie przygotowujące do obsługi Klientów
- Współpracę w spokojnym i kulturalnym zespole
- Możliwość rozwoju osobistego

Stawiamy na Twoje chęci i zaangażowanie! Jesteś zainteresowany? Chcesz wiedzieć więcej? **Prześlij swoje zgłoszenie.** CV prosimy przesyłać na adres wspolpraca.warszawa@customerservice24.pl zamieszczając w temacie: **Warszawa KON/KM**
Kontakt telefoniczny pod numerem 22 212 74 56

Administratorem danych osobowych jest TCC Telecommunication Customer Care Ltd prowadząca działalność w Warszawie, ul. Łubinowa 4A. Dane zawarte w dokumentach aplikacyjnych przetwarzane będą dla potrzeb niezbędnych do procesu rekrutacji, a także - w przypadku wyrażenia dodatkowej dobrowolnej zgody - dla potrzeb przyszłych rekrutacji. Informujemy o prawie dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych osobowych jest dobrowolne.

Prosimy o dopisanie klauzuli:
Wyrażam dobrowolnie zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dostarczonych w dokumentach dla potrzeb niezbędnych przy realizacji procesu rekrutacji zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.97 o Ochronie Danych Osobowych (Dz. U 2016 r., poz. 922 z późn. zm.)

Rekrutacja do przedszkoli

Pod koniec kwietnia rozpocznie się rekrutacja do publicznych przedszkoli. Przed rodzicami i gminą kolejne wyzwania.

Danuta Stefaniak



Kolejne zmiany systemu edukacji przynoszą nowości z którymi radzić muszą sobie zarówno gmina jak i rodzice. Już 26 kwietnia rozpocznie się rekrutacja do przedszkoli. Po raz pierwszy w historii miasta rekrutacja odbędzie się za pośrednictwem internetowego centralnego systemu rekrutacji. Zarejestrować w nim będą mogli się wyłącznie rodzice, których dzieci dopiero rozpoczynają edukację w mareckich placówkach oraz ci, którzy w terminie do 18 kwietnia nie złożą deklaracji o kontynuacji edukacji przedszkolnej w dotychczasowej placówce dziecka. Rodzic będzie mógł wskazać maksymalnie trzy placówki którymi jest zainteresowany. To rozwiązanie nie pozwoli dublować zgłoszeń w różnych placówkach, co jak przynajmniej samorządowcy i dyrektorzy przedszkoli utrudniało proces w poprzednich latach. Tak jak wcześniej rodzice będą mogli wziąć udział w rekrutacji do placówek publicznych prowa-

dzonych przez miasto Marki oraz osoby fizyczne, jak też do placówek niepublicznych, które zgłosiły się do konkursu ofert na zapewnienie wychowania przedszkolnego na zasadach placówek publicznych (tzw. placówki konkursowe).

Tegoroczna rekrutacja spędza sen z powiek naszym samorządowców z innych powodów. Od roku szkolnego 2017/18, gmina musi zapewnić miejsce w placówce przedszkolnej już każdemu dziecku w wieku przedszkolnym, którego rodzice wyrażą takie zainteresowanie oraz każdemu 6-latkowi realizację rocznego obowiązkowego przygotowania przedszkolnego (tzw. zerówka). O tej zmianie wiadomo od dawna. Nowością jest

brak zerówek w szkołach. Zerówki w całości muszą przejąć przedszkola. Spowodowane jest to przywróceniem 8-klasowej podstawówki. Pociąga to za sobą konieczność wygospodarowania od jesieni miejsca w szkołach dla 7-klasistów, a za półtora roku również dla 8-klasistów w już i tak pękających w szwach mareckich podstawówkach. To zmiana pociąga za sobą dalsze konsekwencje. W tym roku władze miasta zmieniły granice obwodów podstawówek, tak by zoptymalizować nabór, np. trudna sytuacja w rejonie SP3 spowodowała podjęcie decyzji o włączeniu osiedla przy Małachowskiego do obrębu SP4.



Debata o Muzeum Bitwy Warszawskiej

Budowa Muzeum Bitwy Warszawskiej to projekt, który od lat funkcjonuje w zbiorowej świadomości mieszkańców powiatu wołomińskiego. Wydarzenia, które miały miejsce na tych ziemiach 97 lat temu wpłynęły na losy całej Europy, mimo to do dziś nie doczekały się odpowiedniego miejsca pamięci. Wiele osób liczy, że tak się stanie w setną rocznicę Bitwy Warszawskiej. Wygląda na to, że samorządowcy zrobili w tym temacie już wszystko co w ich mocy i bez zaangażowania państwa obiektu nie uda się zbudować.

Mikołaj Szczepanowski



Mazowiecka Wspólnota Samorządowa, dzięki uprzejmości Elżbiety Radwan, burmistrz Wołomina oraz Rafała Pazio, dyrektora CITH Ossów 1920 zorganizowała debatę dotyczącą budowy Muzeum. Organizatorom udało się zebrać w jednym miejscu przedstawicieli nauki, organizacji historycznych, samorządu i parlamentu. Wśród obecnych na spotkaniu gości znaleźli się: Grzegorz Łukomski, profesor Uniwersytetu Poznańskiego, uznany architekt Mirosław Nizio, senator Jan Żaryn, postowie Kamila Gasiuk-Pi-

howicz i Jan Grabiec, europoseł Janusz Korwin-Mikke, starosta wołomiński Kazimierz Rakowski, wicestarosta Adam Łossan, przewodniczący Rady Powiatu Wołomińskiego Janusz Werczyński, burmistrz Wołomina Elżbieta Radwan, burmistrz Radzymina Krzysztof Chaciński, burmistrz Zielonki Grzegorz Dudzik, burmistrz Tuszcz Paweł Bednarczyk oraz przedstawiciele rady powiatu i rad miejskich z Wołomina i Kobyłki. Publiczność przede wszystkim zwróciła jednak uwagę na nieobecność postów Jacka Sasina

i Piotra Uścińskiego, mieszkańców naszego powiatu.

Debatę rozpoczął Adam Kopczyński, przewodniczący powiatowego koła MWS. Później kolejno wypowiadali się zaproszeni goście. Padły deklaracje wsparcia i współpracy, m.in. pomiędzy Wołominem i Radzyminem. Z uwagą wysłuchano wystąpienia senatora Żaryna z rządzącej partii, który zapowiedział wsparcie dla budowy dwóch muzeów: w Radzyminie i Ossowie. Warto odnotować też słowa burmistrz Radwan, która podkreśliła, że Wołomin dysponuje już prawem własności do działki, projektem i pozwoleniem na budowę. To duży kapitał, jednak sama budowa nie tylko przekracza możliwości samorządu, ale przede wszystkim jest naszą narodową powinnością, a pamięć o bohaterach Bitwy Warszawskiej powinna być pielęgnowana nie tylko przez mieszkańców Ossowa, ale przez wszystkich Polaków.

Adam Kopczyński

Przewodniczącego Wspólnoty Samorządowej Powiatu Wołomińskiego



Zwróciliśmy się do tak szerokiego grona, żeby nieco ponad dwa lata przed setną rocznicą Bitwy Warszawskiej określanej mianem „Cudu nad Wisłą” spotkać się i zastanowić nad tym, jak godnie uczcić tę rocznicę i co możemy w tej chwili zrobić. Na terenach Radzymina, Ossowa, Leśniakowizny, Wólki Radzyńskiej i wielu innych miejscowości, tu na przedmieściach Warszawy rozegrała się wielka historyczna, dramatyczna bitwa. Jesteśmy w autentycznym miejscu pola walki. Niebawem będzie setna rocznica. Nie pochodzimy z partii politycznych. Jesteśmy samorządowcami z powiatu wołomińskiego, z gmin tego powiatu i też myślimy, jak te miejsca upa-

miętnić. Od dawna przecież już to robimy. Wszystkie miejsca pamięci, które znajdują się w obszarze naszego oddziaływania są zadbane, odbywają się tam uroczystości rocznicowe, które mają piękną oprawę i niosą patriotyczne przesłanie dla młodych pokoleń. Największym wkładem w zwycięstwo w 1920 roku był wspólny wysiłek całego narodu, bez względu na to, kto był z jakiej partii. Dziś zwracamy się do państwa, ponieważ to wydarzenie miało wymiar ogólnopolski. Nie spłaciśmy jeszcze długu tym, którzy walczyli 100 lat temu o naszą niepodległość i polegli także tutaj w Ossowie. Ta debata jest po to, aby godnie uczcić setną rocznicę. Samorządowcy robili przez lata, co mogli, ale takie ogół-

nonarodowe upamiętnienie przekracza nasze możliwości. Zwracając się do postów, senatorów prosimy, liczymy na to, a nawet jako obywatele tej ziemi żądamy: Bądźcie razem i zróbcie coś wielkiego, żeby po stu latach godnie upamiętnić tamto wielkie zwycięstwo z 1920 roku!

wypowiedź spisana podczas debaty

Reklama

KAMPOL[®] S.J.

PRODUCENT SZCZĘK HAMULCOWYCH

www.kampolsj.com

USŁUGI CIĘCIA LASEREM

Zakład produkcyjny 07-202 Wyszków, Kamieńczyk, Pl. Sportowy 10
Tel. +48 29 74 117 19, Fax +48 29 74 117 24, e-mail: biuro@kampolsj.com

Reklama

U SŁAWKA

NAUKA JAZDY | UBEZPIECZENIA

ul. Stanisława Moniuszki 1, róg Piłsudskiego

NAUKA JAZDY
Sławomir Roston
tel. 607-775-929
uslawka@o2.pl

UBEZPIECZENIA
Monika Rępańska
tel. 665-729-222
uslawkaubezpieczenia@gmail.com

uslawka.pl

Reklama

BISTRO POMARAŃCZA

Zapraszamy

na frytki belgijskie, zapiekanki domowej roboty z serem i pieczarkami, szynką, kanapki, tosty, kawę z ekspresu i herbatę.

Przystępne ceny, dobra lokalizacja (parking obok urzędu miasta), własny ogródek, stojak na rowery. Teren monitorowany.

Zapraszamy serdecznie!

Sprostowanie

W związku z wnioskiem burmistrza miasta publikujemy sprostowanie do artykułu „Marki w I strefie” (pisownia oryginalna):

Nie jest prawdziwą informacją jaka ukazała się w artykule pt. „Marki w I strefie!” autorstwa Pana Mikołaja Szczepanowskiego jakoby wprowadzenia na terenie Miasta Marki I strefy biletowej finansowane było z pożycz-

nych pieniędzy. Koszty Gminy Miasto Marki z związane z objęciem jej I strefa biletową ponoszone będą przez Gminę z jej wydatków bieżących.

Redakcja informuje, że zgodnie z przepisami prawa prasowego redakcja nie może komentować treści sprostowania w tym samym numerze. Zastrzegamy sobie prawo do podjęcia polemiki w kolejnych wydaniach gazety.

Rajd motocyklowy Warszawa–Monte Cassino

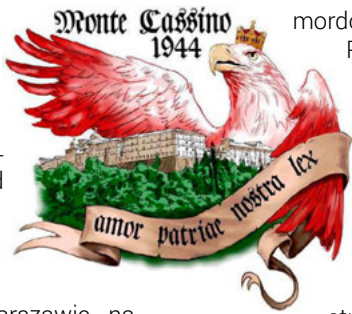
W dniach 12-25 maja 2017 r. odbędzie się II Międzynarodowy Rajd Motocyklowy poświęcony pamięci żołnierzy II Korpusu Generała Władysława Andersa.

Dariusz Chmielewski



Tak jak w zeszłym roku tak i w tym roku stratujemy 12 maja o godzinie 9.00 sprzed Pomnika Bitwy o Monte Cassino –

Pomnik znajduje się w Warszawie, na Śródmieściu na skwerze pomiędzy ul. gen. Andersa a bramą Ogrodu Krasińskich - na osi wejścia do Państwowego Muzeum Archeologicznego w warszawskim Arsenale. Tegoroczny Rajd będzie dłuższy od poprzedniego o dwa dni z uwagi na wjazd na Ukrainie w celu upamiętnienia naszych Rodaków, którzy zostali po-



mordowani w Hucie Pieniackiej. Oficjalne zakończenie Rajdu odbędzie się we Lwowie.

Serdecznie zapraszam do odwiedzenia naszej strony www.rajdmontecassino.pl na której znajdziecie Państwo dokładną trasę Rajdu, a na niej miasta, cmentarze oraz pomniki, które odwiedzimy. Jednocześnie informuję, że Rajd został objęty honorowym patronatem Pani Senator RP Anny Marii Anders – córki gen. Władysława Andersa.

Poświęcenie motocykli i jednośladów u św. Izydora

Stowarzyszenie „MARKI-PUSTELNIK-STRUGA” zaprasza serdecznie w dniu 7 maja 2017 r. o godz. 12:00 do kościoła parafii Św. Izydora w Markach na uroczystą Mszę św. w intencji wszystkich uczestników II Międzynarodowego Motocyklowego Rajdu Warszawa–Monte Cassino.

Tomasz Paciorek



Będzie to swego rodzaju pożegnanie motocyklistów, którzy wyruszą 12 maja 2017 r. z Mark w podróż na Monte Cassino. Cykliści przez blisko 2 tygodnie odwiedzą 7 państw i będą mieli do pokonania przeszło 5 tys. km. Bezpośrednio po uroczystej

Mszy św. nastąpi poświęcenie motocykli i rowerów. Poświęcenia dokona sam ks. proboszcz Kazimierz Sztajerwald - wprost z jadącego motocykla, zaś po poświęceniu pojazdów, na parafialnej łące, odbędzie się biesiadny piknik, na którym będzie można porozmawiać

z uczestnikami Rajdu oraz posilić się darmowym żurkiem, przygotowanym specjalnie na tę okazję przez członków Stowarzyszenia „MARKI-PUSTELNIK-STRUGA”.

Zapraszamy serdecznie!



Prelekcja patriotyczno-historyczna w Szkole Podstawowej nr 1 w Markach

1 marca w gościnnych progach szkoły podstawowej nr 1 im. Kornela Makuszyńskiego w Markach, motocykliści biorący udział w I Międzynarodowym Rajdzie Motocyklowym Warszawa – Monte Cassino na zaproszenie dyrektora tej placówki Pani Danuty Pazikowskiej – przeprowadzili prelekcję historyczną dot. tego wydarzenia. Na wypełnionej po brzegi przez dzieci sali gimnastycznej szkoły uczestnicy rajdu wprowadzili motocykl, który przejechał całą liczącą ok. 5.500 km trasę rajdu.

Zbigniew Paciorek



Trwające przeszło godzinę lekcyjną spotkanie podzielono na trzy części. W pierwszej uczestnicy rajdu korzystając z rzutnika opowiedzieli o genezie i celach rajdu, dokumentując swoją wyprawę zdjęciami i filmami.

Uczestnicy rajdu podkreślili w swoich wypowiedziach, że zasadniczym celem Rajdu było i jest zachowanie pamięci o bohaterskich czynach żołnierzy polskich z II Korpusu Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie oraz ich dowódcy gen. Władysława Andersa. Naszą inicjatywą – mówili: chcemy – po latach – oddać im hołd. Jego wyrazem były składane wieńce, palone znicze i wygłaszane prelekcje w miejscach walk II Korpusu z wojskami niemieckimi, a także na grobach żołnierzy polskich poległych w tych bojach o wyzwolenie, Bolonii, Ankony,



Loreto i innych miejscowości położonych na terenie Włoch. Absolwent, a później nauczyciel historii tej najstarszej mareckiej placówki oświatowej - Zbigniew Paciorek, podkreślił, że idea rajdu wpisuje się w szeroko pojętą politykę historyczną oraz ma na celu

kształtowanie postaw patriotycznych przede wszystkim wśród dzieci i młodzieży, które upamiętniają wielu wiernych żołnierzy Rzeczypospolitej, walczących o jej wolność w okresie II Wojny Światowej.

Dariusz Chmielewski – komandor rajdu – opowiedział o

przygotowaniach do wyprawy 35 motocyklistów od strony logistycznej. Jednak głos mu się trochę łamał kiedy mówił o przeżyciach jakich doznał podczas wręczenia Panu Prezydentowi Polski Andrzejowi Dudzie podczas obchodów rocznicowych w dniu 18 maja 2016 r. na Monte Cassino przez jego córkę Klaudię (również uczestniczkę rajdu) – kamizelki rajdowej.

W drugiej części spotkania dzieci zadawały pytania dot. Rajdu jego przebiegu, przygód, sprawowania się motocykli na trasie itp.

W trzeciej dzieci mogły zbliżyć się do motocykla, wsiąść na niego, przymierzyć kask, usłyszeć pracę silnika. Na koniec rozdano dzieciom biorącym udział w tej nietypowej lekcji historii pamiątkowe nalepki z logo rajdu.

W spotkaniu z dziećmi udział

wzięli: Dariusz Chmielewski – komandor rajdu, Krzysztof Banaś – wicekomandor rajdu, Zbigniew Paciorek – uczestnik rajdu i prezes Stowarzyszenia „MARKI-PUSTELNIK-STRUGA”, które było organizatorem I Międzynarodowego Rajdu Warszawa – Monte Cassino oraz przygotowuję się do II Rajdu.

Na zakończenie spotkania Pani dyrektor szkoły Danuta Pazikowska w ramach podziękowania, zaprosiła prelegentów na smakowity, dwudaniowy obiad serwowany w szkolnej stołówce, za który bardzo dziękujemy.

Informujemy, iż jest możliwość przeprowadzenia prelekcji w innych szkołach po wcześniejszym umówieniu się z komandorem Rajdu – Dariuszem Chmielewskim. Tel. 509-032-707.

Warcabiści wrócili z workiem medali

23 zawodników UKS Struga – od 8-latków po dorosłych uczestniczyło w Drużynowych i Indywidualnych Mistrzostwach Polski w warcabach 64-polowych. Zawody odbyły się w Lipnie k/Leszna w dniach 22-26.03.2017. W najważniejszej krajowej imprezie w warcabach klasycznych doskonale spisali się mareccy zawodnicy zdobywając łącznie 21 medali!

Michał Suhecki

W rozgrywkach drużynowych złoto zdobyli nasi najmłodszy reprezentanci – chłopcy w kategorii do lat 8: Krystian Jóśk, Bartosz Jóśk, Szymon Repelowicz. Srebro w kategorii do lat 13 wywalczyli Jakub Broma, Antoni Piotrowski oraz Kacper Waś. Po brąz sięgnęła drużyna dziewcząt do lat 16 – Klaudia Adamczyk i Ludwika Moczulska.

W turnieju gry błyskawicznej w kategoriach młodzieżowych czworo zawodników UKS Struga odniosło zwycięstwa: Marta Bańkowska (do lat 19), Bogdan Bańkowski (do lat 19), Martin Banaszek (do lat 16) oraz Kacper Waś (do lat 13). 2 miejsca zajęli Klaudia Adamczyk (do lat 13) oraz Antoni Piotrowski (do lat 13).

Równie udanie nasi reprezentanci wystąpili w turnieju głównym – ponownie w swoich kategoriach najlepsi okazali się Marta i Bogdan Bańkowsky, po złoto sięgnęły także Ludwika Moczulska (do lat 16) i Klaudia Adamczyk (do



lat 13). Drugie miejsce wywalczył Martin Banaszek (do lat 16), na najniższym stopniu podium stanął Szymon Repelowicz (do lat 8).

Jednak prawdziwą klasę zawodnicy UKS Struga pokazali w rozgrywkach seniorskich – wśród mężczyzn triumfował Michał Janicki, trzecie miejsce zajął zaś Marcin Grzesiak. Wśród kobiet w znakomitym stylu zwyciężyła Marta Bańkowska. Mistrz i Mistrzyni Polski 2017 to zawodnicy UKS Struga! O ile Michał doskonale wywiązał się z roli faworyta, to

sukces naszej juniorki nie był ogólnie spodziewany – choć dla wytrawnych obserwatorów sportu warcabowego nie był zaskoczeniem.

Zarówno Marta jak i Michał swój dorobek medalowy wzbogacili jeszcze srebrem w grze błyskawicznej.

Zwieńczeniem znakomitego występu naszych warcabistów w Lipnie był kolejny złoty medal – za zwycięstwo w seniorskiej klasyfikacji drużynowej (Marta Bańkowska, Bogdan Bańkowski, Michał Janicki, Marcin Grzesiak). Gratulujemy!

W marcu rozdane zostały nagrody starosty wołomińskiego za wybitne osiągnięcia sportowe. Na uroczystości zabrakło jednak zawodników UKS Struga: Marty i Bogdana Bańkowskich, którzy w tym czasie brali udział w Mistrzostwach Polski w warcabach 64-polowych. Oboje mogą poszczycić się tytułem II wicemistrza świata w warcabach tureckich.

W sobotę pierwszego kwietnia, podczas treningu UKS Struga przyznane nagrody przekazał Janusz Werczyński, przewodniczący Rady Powiatu Wołomińskiego. Bogdan nagrodę odebrał osobiście, w imieniu Marty zrobiła to mama.



Wesołych Świąt Wielkanocnych życzy wszystkim mieszkańcom Marek

Stowarzyszenie „MARKI-PUSTELNIK-STRUGA”

Markowianie na mecie półmaratonu

Blisko 60 biegaczy z Marek pokonało trasę 12. PZU Półmaratonu Warszawskiego.

Cieszy wysoka frekwencja wśród markowian, cieszą również dobre wyniki.

opr. red.

Najszybszy mieszkaniec Marek – Artur Łepicki przebiegł 21 kilometrów w godzinę i 26 minut. Najlepszy wynik wśród Pań uzyskała Ewa Szyszko – 1:45. Bieg wygrał John Kipsang, który pokonał ten dystans w niewiele ponad 61 minut.

Wszystkim aktywnym markowianom gratulujemy i będziemy kibicować w pokonywaniu kolejnych wyzwań!

Lista biegaczy z Marek:

ŁEPICKI ARTUR	Markowi Biegacze	01:26:56
KOCHANOWSKI DARIUSZ	WTT Warszawa	01:32:05
AUGUSTYNIAK MARIUSZ		01:36:39
DENUSZEK MARCIN		01:37:07
SIDOROWICZ GRZEGORZ	AXA Running TEAM	01:37:27
KIRILENKO MARCIN		01:38:29
MIELCZAREK MAREK	Markowi Biegacze	01:39:03
WALIGÓRSKI TOMASZ	MARKOWI BIEGACZE	01:39:53
BOSIŃSKI JAROSŁAW	Polar Logistics	01:43:02
JAKUSZ-GOSTOMSKI SŁAWEK		01:43:20
GÓRCZYK ŁUKASZ	9 BWD DG RSZ	01:45:03
SZYSZKO EWA	Markowi biegacze	01:45:34
SZCZEPANOWSKI MIKOŁAJ		01:45:37
JACZEWSKI PAWEŁ	Markowi Biegacze	01:46:24
MIELCZAREK PAWEŁ		01:47:11
KIJOWSKI MARIUSZ	Markowi Biegacze	01:48:46
KARANDYS DARIUSZ	Markowi Biegacze	01:48:50
WRONIEWSKI MARIUSZ		01:50:23
STACHOWICZ STANISŁAW		01:50:41
ISASI-KURAN AGATA	Markowi Biegacze	01:50:52
MAŃK PAWEŁ	Markowi Biegacze	01:51:01
WOJTCZAK KRZYSZTOF	Markowi Biegacze	01:52:25
WITKOWSKI TOMASZ		01:52:30
EWERTOWSKI PIOTR	MARKOWI BIEGACZE	01:52:47
JASIŃSKA-KOT AGNIESZKA		01:53:31
PIELAK MARCIN	MARKOWI BIEGACZE	01:55:12
PRUS MARCIN		01:57:33
NOWAK RAFAŁ		02:00:19
LIPIŃSKA KATARZYNA	Markowi Biegacze	02:00:51
STELMASZYŃSKI MARCIN		02:01:52
GRUZIŃSKI TOMASZ		02:02:11
MIKULSKI JACEK	Ortoreh Team	02:03:10
LIPIŃSKI ROBERT	Markowi Biegacze	02:04:16
KIJOWSKA ALDONA	Markowi Biegacze	02:04:53
HUNKIEWICZ WOJCIECH	Mazowieckie Centrum Poligrafii Wojc	02:05:37
MNISZKO URSZULA	Markowi Biegacze	02:06:18
MIELCZAREK JAKUB		02:07:15
FIGURSKA SYLWIA		02:07:36
FIGURSKA HONORATA	Markowi Biegacze	02:07:37
WARDAK AGNIESZKA		02:09:44
WANIELISTA HUBERT	LKS PISAROWCE	02:10:14
SOBIECKI ARTUR	Markowi Biegacze	02:10:23
FIGURSKI ANDRZEJ	Markowi Biegacze	02:10:49
REWERSKA MAGDALENA		02:12:10
STEMPKOWSKA KATARZYNA		02:12:10
MATRAS ANNA	Lechici Zielonka	02:12:50
LELONKIEWICZ RAFAŁ		02:14:18
ROMANOWSKI PAWEŁ	Markowi Biegacze	02:14:32
WIŚNIEWSKA MAŁGORZATA	Markowi Biegacze	02:15:01
KOSSAKOWSKA KLAUDIA	12tri	02:17:14
OLEKSY KATARZYNA		02:19:07
BOŻEJEWICZ JAKUB		02:19:12
EDWINS AGNIESZKA		02:22:37
BOCHYŃSKI MAREK		02:23:34
KAJALIDIS MONIKA		02:24:33
KWIECIEŃ JACEK	Markowi Biegacze	02:25:32
CHORZEPA TOMASZ		02:33:06
MILLER MARCIN		02:36:48
KARPIŃSKI ROBERT	Spartanie Dzieciom	02:36:49



Rozgrywki samorządowe w Markach

Tomasz Paciurek, dotychczasowy przewodniczący Rady Miasta Marki opowiedział nam o okolicznościach odwołania go z pełnionej funkcji.



Rafał Orych

Rafał Orych: Czy liczył się Pan z odwołaniem z funkcji przewodniczącego Rady Miasta Marki?

Tomasz Paciurek: Od chwili wyborów uzupełniających, w wyniku których nowym radnym został przedstawiciel Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego, stało się oczywiste, że zostaną odwołani z tej funkcji. Od samego początku solą w oku MSG było moje przewodniczenie radzie. Wcześniej jednak nie mogli tego zmienić – żeby odwołać przewodniczącego rady, trzeba mieć bezwzględną większość głosów – taką większość MSG zdobyło dopiero po wygranej pana Jażdżika.

Mimo tego nasuwa się pytanie: dlaczego już na następnej sesji?

– Ten pośpiech ma swoją przyczynę. Jeden z radnych MSG ma potrzebę zostania wiceburmistrzem naszego miasta. Zapewne potrzeba ta już niedługo będzie zaspokojona. Wtedy w radzie, aż do kolejnych wyborów uzu-

pełniających, nastąpi równowaga sił: 10:10. Przy takiej równowadze niemożliwym byłoby odwołanie mnie z funkcji przewodniczącego. Dlatego musiało to nastąpić właśnie teraz – między wyborami uzupełniającymi, które „dołożyły” MSG jeden głos, a awansem radnego na wiceburmistrza – co MSG jeden głos „odejmie”.

Jak odebrał Pan argumenty przedstawione przez wnioskodawców odwołania Pana z funkcji przewodniczącego?

– Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym wnioskodawca odwołania przewodniczącego musi podać uzasadnienie. Zatem musi jakiegoś wymyślić. Przecież nie mógł napisać wprost: „Powodem odwołania radnego Paciorka z funkcji przewodniczącego jest fakt, że – po



uzyskaniu większości w radzie – nareszcie możemy to zrobić”.

Wielu zaskoczyła kandydatura i wybór na przewodniczącego radnego Michała

Jarocho. Czy może Pan to skomentować?

– Myślę, że równie wielu taki wybór nie zaskoczył. Po pierwsze, radny Jarocho jest przecież z MSG. Po wtóre, nie planuje zostać wiceburmistrzem, a zatem nie opuści rady. Właściwie wybór radnego Jarocho na przewodniczącego RMM miał już pierwszego dnia niewątpliwą zaletę: przestał być przewodniczącym Komisji Rewizyjnej.

A dlaczego jest to takie istotne?

– Dlatego, że Komisja Rewizyjna jest organem stworzonym po to, by kontrolować pracę burmistrza. Jak zatem mogła wyglądać taka „kontrola”, gdy na czele komisji stała osoba z tego samego ugrupowania, z którego jest burmistrz? To nieetyczne.

Wielkim zaskoczeniem było także powołanie Pana na wi-

ceprzewodniczącego rady. Stało się to możliwe tylko dzięki poparciu udzielonemu przez radnych PiS. W świetle wcześniejszych zdarzeń to zaskakująca postawa. Jak Pan ją ocenia?

– Trudno mi wypowiadać się na temat intencji, którymi kierowali się radni Prawa i Sprawiedliwości, głosując za moją kandydaturą na wiceprzewodniczącego RMM, bo ich nie znam. Ale zważywszy że właśnie temu poparciu zawdzięczam możliwość pełnienia tej funkcji, nie mogę nie być subiektywny w ich ocenie.

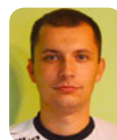
Jak będzie wyglądała Pana współpraca z nowym przewodniczącym?

– Jako wiceprzewodniczący rady deklaruję pełną współpracę z każdym przewodniczącym oraz wszystkimi radnymi – bo nie chodzi tu o pełnione funkcje, ale o dobro miasta i jego mieszkańców.

Marcovia walczy o IV ligę!

Walcząca o awans do IV ligi Marcovia Marki udanie rozpoczęła zmagania w rundzie wiosennej. Podopieczni Konrada Kucharczyka wygrali pierwsze trzy pojedynki odprawiając z kwitkiem kolejno – Promnik Łaskarzew (2:1), Vulcan Wólka Mładzka (4:1) i rezerwy Legionovii Legionowo (2:0).

Marcin Boczoń



Niestety porażka z Drukarzem Warszawa (2:3) sprawiła, że Marcovia straciła pozycję lidera na rzecz swojego pogromcy. W chwili obecnej przewaga Drukarza to zaledwie jeden punkt, który można odrobić już w kolejnym spotkaniu ligowym przeciwko Dębowi Wieliszew.

Nasza drużyna stoi przed wielką szansą awansu do IV ligi. Na pewno walka o tę promocję będzie trwała do samego końca, ale na ten moment nikt nie wyobraża sobie żeby w kolejnym sezonie zabrakło Marcovii w gronie czwartoligowców. Podopieczni Konrada Kucharczyka zastępują na ten awans jak mało kto. Już w zeszłym roku niewiele zabrakło żeby zagraли w barażach o prawo gry w 4 lidze. Wówczas z trzynastej pozy-



Na zdjęciu Marcin Rojek w trakcie meczu z Drukarzem Warszawa

cji zajmowanej po rundzie jesiennej awansowali wiosną na trzecią lokatę. Do upragnionego barażu zabrakło im tylko jednego punktu. Teraz nasi zawodnicy są bardzo bliscy historycznego w dziejach Akademii Piłkarskiej awansu. Dysponujemy bardzo dobrym

składem z Marcinem Rojkiem i Adrianem Dulatem na czele oraz znakomitym sztabem szkoleniowym z Konradem Kucharczykiem w roli głównej. Dzięki temu mamy prawo wierzyć, że na jesieni zobaczymy Marcovię rywalizującą z drużynami występującymi obecnie na wyższym poziomie rozgrywkowym. Aktualnie najlepszym strzelcem mareckiego zespołu jest Marcin Rojek, który zdobył już 15 bramek. Nowymi twarzami przy Wspólnej 12 są z kolei Przemysław Sieczko (swoje pierwsze trafienie zanotował w meczu z Drukarzem) i Adrian Marczak. Więcej informacji o pierwszym zespole Marcovii można znaleźć na jej oficjalnej stronie www.marcovia-marki.pl oraz na portalu Facebook wpisując Marcovia Marki.

Policja ostrzega przed „wnuczkami”

Komenda Powiatowej Policji w Wołominie ostrzega przed wpuszczaniem do domu obcych osób! Przestępcy coraz częściej modyfikują metodę na „wnuczka” i wyłudniają pieniądze na fałszywych policjantów czy prokuratorów.

Urszula Paszkiewicz

Metoda na wnuczka jest już powszechnie znana, ale komenda jeszcze raz przypomina, żeby z dużą ostrożnością podchodzić do telefonów od osób podających się za krewnych, którzy chcą pożyczyc pieniądze. Szczególnie, jeśli kwota ma zostać przekazana przez znajomego!

W ostatnich miesiącach zanotowano przypadki, w których oszuści podawali się za policjanta lub funkcjonariusza Centralnego Biura Śledczego! Wcześniej potencjalna ofiara otrzymuje telefon właśnie od „wnuczka” z prośbą o pożyczyc pieniędzy. Fałszywy stróż prawa zgłasza się po kilkunastu minutach z informacją, że właśnie namierzili „wnuczka” oszusta”. Tłumaczy przy tym ofierze, że dla ochrony oszczędności należy je wpłacić na pewien czas na określone rzekomo „policyjne” konto lub przekazać funkcjonariuszowi do ręki, za „pokwitowaniem”. Dlatego komenda powiatowa przypomina, że policjant nigdy nie zadzwoni z informacją o prowadzonej akcji oraz, że policjant nigdy nie poprosi o przekazanie lub przelanie czy pozostawienie w jakimś miejscu prywatnych pieniędzy!

Komenda Stołeczna Policji uruchomiła specjalną linię telefoniczną dla osób, które podejrzewają, że mogły stać się celem ataku oszustów. Telefonować można pod nr 22 60-33-222.